

Sygn. akt VIII Ka 495/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący **SSO Przemysław Wasilewski**

Protokolant Agnieszka Malewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku Jerzego Duńca

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2015 roku

sprawy K. K. (1)

oskarżonego o czyn z art. 178 a § 4 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sokółce

z dnia 23 kwietnia 2015 roku, sygnatura akt II K 148/15

I. Utrzymuje w mocy wyrok w zaskarżonej części .

II. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

K. K. (1) został oskarżony o to, że w dniu 3 lutego 2015 roku około godz. 20:10 na drodze (...) w miejscowości (...) gm. (...) nie zastosował się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 21.03.2014 r., sygnatura akt II K 32/14 zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych określonego rodzaju, w ten sposób, że kierował samochodem osobowym marki (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości – 1,22 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu i będąc już wcześniej prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości tj. o czyn z art. 178a § 4 k.k.

Sąd Rejonowy w Sokółce wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2015 roku, sygn. akt II K 148/15 oskarżonego K. K. (1) uznał za winnego popełnienia zarzuczonego mu czynu i za to, na mocy art. 178a § 4 k.k., skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 7 lat oraz zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 190 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Powyższy wyrok, na podstawie art. 444 k.p.k. i art. 425 § 1 - 3 k.p.k., zaskarżył obrońca oskarżonego w części tj. w zakresie wymierzonej kary i środka karnego, zarzucając przedmiotowemu rozstrzygnięciu:

- błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia polegający na błędnym przyjęciu, wbrew treści karty karnej iż oskarżony K. K. (1) był osobą trzykrotnie karaną za przestępstwo prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu, co spowodowało niezasadne przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż wobec oskarżonego nie zachodzą

przesłanki umożliwiające zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa warunkowego zawieszania wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności;

- rażąco niewspółmierność wymierzonej kary, polegającą na:

a) orzeczeniu kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszania jej wykonania w przypadku gdy okoliczności sprawy wskazywały, iż wobec oskarżonego można wysnuć pozytywną prognozę kryminologiczną, a nadto orzeczeniu zakazu prowadzenia wszystkich pojazdów mechanicznych, na okres lat 7, który spowoduje iż konsekwencje wydanego orzeczenia dotkną nie tylko osobę oskarżonego ale również jego najbliższą rodzinę z uwagi na fakt, iż tak znaczny okres zakazu prowadzenia pojazdów uniemożliwi osobie K. K. (1) wykonywanie wszystkich czynności związanych z posiadanym gospodarstwem rolnym, dochód z którego stanowi główne źródło utrzymania oskarżonego i jego rodziny;

b) nienadaniu przez Sąd I instancji przy kształtowaniu rozstrzygnięcia odnośnie rodzaju kary i długości obowiązywania okresu zakazu prowadzenia pojazdów właściwego znaczenia łagodzącym okolicznościom podmiotowym w postaci szerszego przyznania się oskarżonego do zarzuczonego mu czynu;

c) zaostrzeniu odpowiedzialności karnej z uwagi na wysoki stopień szkodliwości społecznej bez zawarcia jakichkolwiek rozważań i ustaleń w tym zakresie w treści sporządzonego uzasadnienia;

d) przyjęciu, iż popełniony przez osobę oskarżonego czyn stanowił bardzo duże zagrożenie dla życia i zdrowia innych osób bez jednoczesnego poczynienia jakichkolwiek ustaleń faktycznych w tym zakresie;

e) niezastosowaniu wobec oskarżonego instytucji warunkowego zawieszania wykonania kary w oparciu o błędne przyjęcie potrójnej karalności oskarżonego za przestępstwo prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu.

Wskazując na powyższe na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez modyfikację rozstrzygnięcia w przedmiocie kary i wymierzenie osobie oskarżonego kary 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 3 oraz orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawcy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy przede wszystkim stwierdzić, iż Sąd I instancji w oparciu o właściwie przeanalizowany i oceniony materiał dowodowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, a na ich podstawie wywiódł prawidłowe wnioski, co do sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu. Z uwagi na brak zastrzeżeń apelującego, w tym zakresie, bardziej szczegółowa analiza wyroku w tym przedmiocie nie jest konieczna. Tym bardziej, że powyższa część pisemnych motywów orzeczenia została w całości podzielona przez Sąd Odwoławczy.

W ocenie Sądu Okręgowego analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dokonana pod kątem badania zasadności apelacji obrońcy oskarżonego nie potwierdziła zawartego w niej zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mającego istotny wpływ na jego treść odnośnie przyjęcia, iż wbrew informacjom wynikającym z karty karnej, oskarżony był osobą trzykrotnie karaną za przestępstwo prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu, co zdaniem skarżącego doprowadziło do niezasadnego przyjęcia przez Sąd meriti, że nie zachodzą wobec oskarżonego przesłanki umożliwiające warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności.

Ustosunkowując się do przedmiotowego zarzutu, przypomnieć należy ugruntowane w tym przedmiocie orzecznictwo Sądu Najwyższego, iż „zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. **Zarzut ten nie może**

jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 roku, II Kr 355/74, OSNPG 1075/9/83, LEX nr 16881).

W ocenie Sądu Odwoławczego nie ma racji skarżący zarzucając, iż Sąd I instancji wbrew treści informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego ustalił błędnie, że oskarżony był uprzednio trzykrotnie skazany. Co prawda tego rodzaju stwierdzenie pojawiło się w treści uzasadnienia wyroku Sądu meriti, jednak z całą stanowczością należy je rozpatrywać w kategorii oczywistej omyłki pisarskiej. W pierwszej kolejności zważyć bowiem należy, że Sąd I Instancji w swym uzasadnieniu, ustalając stan faktyczny sprawy, prawidłowo wskazał, że oskarżony był uprzednio skazany tylko i wyłącznie wyrokiem Sądu Rejonowego w Augustowie w sprawie II K 32/14 z dnia 21 marca 2015 roku za czyn z art. 178a § 1 k.k. („W wyniku dalszych czynności procesowych okazało się, że K. K. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Augustowie w sprawie II K 32/14 z dnia 21 marca 2015 roku za czyn z art. 178a § 1 k.k. (...)” k. 56). Natomiast jedynie w swych dalszych rozważaniach odnośnie przesłanek zastosowania dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania wobec oskarżonego kary, użył niefortunnego sformułowania, iż oskarżony był już trzy razy karany (k. 58). Dokładna lektura uzasadnienia wskazuje jednak, iż Sąd I instancji tylko w tym jednym miejscu wskazał błędnie na trzykrotną uprzednią karalność podsądnego. Nadto w co najmniej dwóch innych miejscach uzasadnienia Sąd meriti, prawidłowo wskazywał jedynie na jednokrotne uprzednie skazanie: „Kwalifikację czynu i jego opis należało jednak uzupełnić poprzez odwołanie się do § 4 art. 178a k.k., **ponieważ oskarżony był już wcześniej skazany za podobne przestępstwo (...) na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Augustowie w sprawie II K 32/14 (...)**.” – k. 57; „Wcześniejsze **zachowanie** oskarżonego ewidentnie pokazuje, że nie potrafi on skorzystać z danej mu **szansy**” k. 58.

Reasumując szczegółowa analiza treści uzasadnienia, nie wykazała by Sąd I instancji dokonał błędnych ustaleń w zakresie uprzedniej karalności podsądnego. Niefortunne zaś użycie, co wymaga podkreślenia wbrew dokonanym wcześniej ustaleniom stanu faktycznego, sformułowania co do trzykrotnej karalności oskarżonego, należy kwalifikować wyłącznie jako oczywistą omyłkę pisarską, co w pełni potwierdza dalsza treść uzasadnienia.

Rozważając kolejny zarzut – rażącej niewspółmierności kary poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania oraz orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres lat 7, wskazać należy, iż zgodnie z przyjętym orzecznictwem niewspółmierność kary zachodzi wówczas, gdy zastosowana kara, wymierzona za przypisane oskarżonemu przestępstwo, nie odzwierciedla należycie stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynów oraz nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1990 r., WR 363/90, OSNKW 1991, Nr 7-9, poz. 39, LEX 20452). Uznaje się również, że zarzut rażącej niewspółmierności, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieszcząca się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia czynu zabronionego, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy w odczuciu społecznym jest karą niesprawiedliwą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985, Nr 7-8, poz. 60, LEX 20053). Ponadto w literaturze przyjmuje się, że rażąca niewspółmierność orzeczonej kary ma miejsce wówczas, gdy pozostaje ona w dysproporcji ze stopniem winy sprawcy, stopniem społecznej szkodliwości czynu, prewencją szczególną i ogólną, karą żadaną a karą wymierzoną (K. Łotewski „Apelacja”).

Mając powyższe na względzie stwierdzić należy i to kategorycznie, iż wymierzając oskarżonemu K. K. (1) karę zasadniczą i środek karny zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych Sąd I instancji uwzględnił dyrektywy wymiaru kary wymienione w art. 53 k.k. i żadną miarą nie można ich uznać za rażąco surowe.

Zgodnie z art. 53 k.k. Sąd ma obowiązek uwzględnić przy wymiarze kary stopień winy sprawcy, stopień społecznej szkodliwości popełnionego przestępstwa, cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy dokonując wyboru rodzaju kary, środka karnego i ich wysokości powyższe dyrektywy miał na uwadze i właściwie je ocenił.

Niewątpliwie zarzucony oskarżonemu K. K. (1) czyn charakteryzuje się wysokim stopniem społecznej szkodliwości. Oskarżony znajdował się pod dużym wpływem alkoholu (1,22 mg/dm³ w wydychanym powietrzu), na co wskazuje również sposób kierowania przez niego pojazdem (poruszanie się tzw. „wężykiem”). Mimo tak dużego spożycia alkoholu bez żadnej uzasadnionej życiowo potrzeby, zdecydował się wsiąść za kierownicę pojazdu. Miał przy tym świadomość, że wcześniej był już uprzednio skazany za tego rodzaju czyn, oraz że obowiązywał w stosunku do niego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, z wyłączeniem kategorii „T”. Pamiętać też trzeba i o tym, że chociaż przypisanego mu obecnie czynu dopuścił się wieczorem, w warunkach wiejskich, to jednak na obszarze zabudowanym, gdzie niewątpliwie odbywa się ruch pojazdów oraz pieszych. Tym samym stworzył poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa w komunikacji. Bowiem wbrew twierdzeniom skarżącego, w opinii Sądu poza jakimkolwiek sporem leży kwestia negatywnego wpływu spożytego przez kierowcę alkoholu na zdolność prowadzenia pojazdów mechanicznych. Alkohol, bez wątpienia upośledza niemal każdy element procesu przetwarzania informacji w mózgu. Kierowca po jego wypiciu potrzebuje więcej czasu, aby zinterpretować znaki drogowe czy zareagować na sygnalizację świetlną, czy inne zdarzenia, dociera do niego mniej informacji z otoczenia. Nasilenie powyższych zaburzeń wywołanych negatywnym działaniem alkoholu w dużej mierze zależne jest od stopnia stanu nietrzeźwości kierującego. Z kolei konsekwencją prowadzenia pojazdów w stanie nietrzeźwości są niejednokrotnie tragiczne wypadki drogowe, których ofiarami padają również osoby przestrzegające przepisów prawa o ruchu drogowym.

Nadto, co zostało właściwie uwzględnione przez Sąd Rejonowy przy wymiarze oskarżonemu kary, ponownie w ten sam sposób wszedł w konflikt z prawem. Zatem słusznie Sąd nie znalazł podstaw dla zastosowania względem oskarżonego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary, zwłaszcza że w przypadku sprawcy skazanego za występki z art. 178 a § 4 k.k. dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności jest stosowane wyłącznie w szczególnych przypadkach, a w przedmiotowej sprawie nie można dopatrzeć się takich okoliczności. Prowadzenie gospodarstwa rolnego, czy pozbawienie źródła głównego dochodu oskarżonego i jego rodziny, są okolicznościami naturalnymi, a nie szczególnymi, które nakazywałyby stosowanie powołanego wyżej przepisu. Okoliczności te istniały przed popełnieniem czynu przez podsądnego, tym samym w/w jako osoba doświadczona życiowo i znająca przepisy karne, chociażby z uwagi na dotychczasową karalność, wiedziała jakie konsekwencje w jego życiu spowoduje popełnienie po raz kolejny czynu z art. 178 a k.k. To zaś, jakie skutki wykonanie kary spowoduje dla najbliższych K. K. (1), może być ewentualnie rozważane dopiero na etapie postępowania wykonawczego.

Co więcej, w stosunku do oskarżonego nie tylko nie sposób dopatrzeć się szczególnie uzasadnionego wypadku, ale też jakichkolwiek okoliczności przemawiających za istnieniem po jego stronie pozytywnej prognozy kryminologicznej. Oskarżony był już skazany za przestępstwo będące przedmiotem niniejszego postępowania wyrokiem Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 21 marca 2014 roku w sprawie o sygnaturze akt II K 32/14 (k. 8), na karę 180 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu jednej stawki ww wysokości 10 złotych. Wyrokiem tym orzeczono również zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat z wyłączeniem kategorii „T”. Nadto orzeczono środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 200 złotych na rzecz (...) oraz w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie odpisu wyroku na tablicy ogłoszeń w budynku (...) przez okres 14 dni.

Zakaz prowadzenia pojazdów orzeczony wyrokiem Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 21 marca 2014 roku w sprawie o sygnaturze akt II K 32/14 obowiązywał zarówno na datę popełnienia czynu, jak i wydania orzeczeń przez Sądy I i II instancji. Podkreślenia wymaga również fakt, że oskarżony dopuszczając się czynu, po raz kolejny posiadał bardzo wysokie stężenie alkoholu w organizmie (poprzednio 1,21 mg/dm³ obecnie 1,22 mg/dm³). Powyższe wskazuje na wręcz stan upojenia alkoholowego, a poziom alkoholu prawie pięciokrotnie przekroczył poziom od którego ustawodawca nakazuje czyn polegający na kierowaniu pojazdem mechanicznym pod wpływem alkoholu traktować jak przestępstwo. Dowodzi to, iż oskarżony w dalszym ciągu nie uporał się z problemem alkoholowym oraz przede wszystkim prezentuje całkowity brak refleksji nad własnym postępowaniem i lekceważący stosunek do porządku prawnego. Przy czym z uwagi na poprzednie skazanie ponad wszelką wątpliwość przyjąć należy, że podsądny miał pełną świadomość wszystkich skutków karnych swojego czynu. Skoro wcześniej orzeczona wobec oskarżonego kara grzywny, nie pozwoliła w/w zrozumieć swoich błędów i spowodować zaprzestania popełnienia kolejnego

przestępstwa, nie można oczekiwać, że kara tym razem pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie stanowiła dla niego wystarczającą przestrożę przed ponownym wstąpieniem na drogę przestępstwa. Powyższe okoliczności przemawiają zatem, że zachowanie oskarżonego nie miało charakteru incydentalnego, co musi mieć istotny wpływ na ocenę stopnia zagrożenia z jego strony dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wobec braku pozytywnych przewidywań co do osoby oskarżonego orzeczenie wobec niego kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania jest nieracjonalne i niecelowe. Tylko kara bezwzględna może uświadomić oskarżonemu, że popełnianie przestępstw niesie za sobą dolegliwe konsekwencje i tym samym spełnić wobec oskarżonego cele zapobiegawcze i wychowawcze.

Również zasady prewencji indywidualnej przemawiały, w realiach niniejszej sprawy, za takim ukształtowaniem kary, aby jej dolegliwość była dla oskarżonego odczuwalną. Wobec oskarżonego zaledwie niespełna 11 miesięcy wcześniej uprawomocnił się wyrok Sądu Rejonowego w Augustowie w sprawie o sygn. akt II K 32/14, w którym skazany został za popełnienie tożsamego czynu, do będącego przedmiotem niniejszego postępowania. Powyższe ewidentnie wskazuje na brak społecznie pożądanego refleksji, czy też krytycznego stosunku do popełnionego przestępstwa.

W ocenie Sądu Okręgowego także orzeczonej wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 7 lat, nie nosi cech rażącej surowości. Okres taki jest, zdaniem Sądu w pełni adekwatny do wszelkich okoliczności podmiotowych i przedmiotowych popełnionego czynu.

Wymiar bowiem środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów winien być wprost proporcjonalny do stopnia zagrożenia ze strony kierującego dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym (vide art. 42§1 i 2 k.k.). Stopień ten określają okoliczności czynu, w tym przede wszystkim stężenie alkoholu we krwi kierującego (wydychanym powietrzu) oraz dotychczasowa karalność oskarżonego za podobne czyny wskazująca na stosunek sprawcy do obowiązujących zasad bezpieczeństwa, na jego stopień poczucia odpowiedzialności. W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji orzekając wobec oskarżonego K. K. (1) środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wziął pod uwagę wskazane wyżej dyrektywy. Przede wszystkim za takim wymiarem środka karnego przemawiał rodzaj pojazdu, którym poruszał się oskarżony, czas i miejsce w jakim prowadził pojazd, wręcz stan upojenia alkoholowego w jakim znajdował się podsądny w chwili popełnienia przypisanego mu czynu oraz wcześniejsza karalność za prowadzenie samochodu w podobnym stanie. Zdaniem Sądu Okręgowego ten czas będzie wystarczającym na wyeliminowanie z udziału w ruchu drogowym osoby wykazującej lekceważenie zasad bezpieczeństwa w nim obowiązujących i pozwoli na ewentualne ponowne przystosowanie oskarżonego do bezpiecznego w nim uczestnictwa w przyszłości.

W tym miejscu należy wskazać, iż Sąd Okręgowy podziela argumentację Sądu I instancji, który w swym uzasadnieniu stwierdził, że podsądny „nie potrafił (...) skorzystać z danej mu szansy” (k. 58), a co zostało błędnie odczytane przez apelującego. Zdaniem bowiem skarżącego było ono konsekwencją nieprawidłowego ustalenia przez Sąd uprzedniej trzykrotnej karalności podsądnego, w tym na karę z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności na okres próby. Po pierwsze Sąd meriti mówiąc o danej szansie, odnosił się do rodzaju i wymiaru kary orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 21 marca 2014 roku w sprawie o sygnaturze akt II K 32/14, zgodnie z którym wymierzono mu wówczas karę grzywny, mimo obiektywnej możliwości zastosowania nawet kary pozbawienia wolności, oraz orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych z wyłączeniem kategorii „T”, tak by umożliwić podsądnemu w dalszym ciągu niezakłócone prowadzenie gospodarstwa rolnego. Mimo to podsądny nie docenił i nie wykorzystał danej szansy, ponownie decydując się na jazdę pod wpływem alkoholu, co powyższym sformułowaniem zaakcentował także Sąd I instancji.

Dodać trzeba również, że z punktu widzenia rodzaju kary oraz wymiaru orzeczonego środka karnego nie mają istotnego znaczenia podnoszone w apelacji argumenty odnośnie przyznania się podsądnego do winy zważywszy na okoliczności czynu. Podsądny został bowiem zatrzymany na „gorącym uczynku”, stąd trudno nadawać przedmiotowej okoliczności decydujące znaczenie przy wymiarze kary bądź środka karnego, za popełnienie przypisanego podsądnemu czynu. Istotny jest również fakt, że na etapie postępowania przygotowawczego oskarżony konsekwentnie nie przyznawał się do winy, twierdząc że wyniki pomiaru alkomatem sfalszowali funkcjonariusze policji (k. 12). Wręcz wskazał, że powyższą okoliczność są w stanie potwierdzić świadkowie M. K. oraz B. F. (osoby, z którymi spożywał

alkohol przed popełnieniem przypisanego czynu) dowód z zeznań, których przeprowadzono w toku postępowania przygotowawczego (k. 14 - 15, 19 - 20). Istotne jest przy tym również, że świadkowie w swych zeznaniach starali się wesprzeć początkowe wyjaśnienia oskarżonego, w których utrzymywał, że spożył tylko jedno piwo, zaś prawidłowy wynik stężenia alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu winien wynosić jedyne 0,2 mg/dm³. Dopiero na etapie postępowania jurysdykcyjnego przyznał się do winy, potwierdzając że pomiar alkomatem wykonany przez funkcjonariuszy policji był jednak prawidłowy. W ocenie Sądu powyższa swego rodzaju zuchwałość podsądnego, niezbitcie dowodzi o braku jakiegokolwiek skruchy po jego stronie.

Skoro oskarżony mając świadomość (karany uprzednio za tego rodzaju czyn), że kierując ponownie samochodem w stanie nietrzeźwości może zostać pozbawiony wolności, jak również stracić prawo jazdy i to na wszelkiego rodzaju pojazdy mechaniczne na wiele lat, godził się na to, to nie może teraz obarczać odpowiedzialnością za swoje zachowanie Sądu.

Z powyższych względów wyrok, jako słuszny, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. został utrzymany w mocy, zaś apelacja obrońcy oskarżonego uznana za bezzasadną.

Zaskarżony wyrok nie jest dotknięty wadami, które powinny być brane przez Sąd Odwoławczy z urzędu.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., kierując się sytuacją majątkową i rodzinną oskarżonego, Sąd Okręgowy zwolnił w/w od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.